Odpad czy pojazd?

Kategoria: Komunikacja i Transport
Opublikowano: sobota, 16, marzec 2019 12:08
Bartłomiej Zydel
Odsłony: 5852

Zakwalifikowaniem sprowadzonego uszkodzonego pojazdu jako odpadu – i konsekwencjami takiego zakwalifikowania – zajmował się ostatnio Naczelny Sąd Administracyjny.

W omawianej sprawie Naczelnik Urzędu Celnego powiadomił Głównego Inspektora Ochrony Środowiska o ujawnieniu nielegalnego międzynarodowego przemieszczania odpadu w postaci uszkodzonego pojazdu. Do ww. pisma załączono m.in. kopię dokumentu Salvage Certificate of Title oraz kopię umowy sprzedaży.

Po dokonaniu analizy materiału dowodowego, GIOŚ wszczął z urzędu postępowanie administracyjne w sprawie określenia sposobu gospodarowania odpadem o kodzie 16 01 04* w postaci uszkodzonego pojazdu przez odbiorcę odpadu, odpowiedzialnego za jego nielegalne międzynarodowe przemieszczenie z terytorium USA na terytorium Polski. Według Strony, po otrzymaniu oceny technicznej, wszelkie niezbędne dokumenty zostały złożone w Urzędzie Celnym, gdzie też opłacono podatek akcyzowy. Strona stwierdziła, że omawiany pojazd został naprawiony i została sporządzona kolejna opinia rzeczoznawcy, według której pojazd nie posiada uszkodzeń powypadkowych, nie zagraża środowisku naturalnemu i może być dopuszczony do ruchu po uzyskaniu pozytywnego wyniku badania technicznego. Strona poinformowała ponadto, iż pojazd uzyskał zaświadczenie o badaniu technicznym z wynikiem pozytywnym. W związku z tym Strona stwierdziła, że omawiany pojazd nie stwarza zagrożenia dla środowiska naturalnego i nie stanowi odpadu w rozumieniu ustawy o odpadach.

GIOŚ, po analizie zgromadzonego materiału dowodowego, w tym podniesionych przez Stronę argumentów w kwestii uznania ww. pojazdu za odpad, postanowieniem wezwał stronę do zastosowania procedur określonych w art. 24 ust. 3 rozporządzenia Nr 1013/2006 Parlamentu Europejskiego i Rady w sprawie przemieszczania odpadów, poprzez zagospodarowanie odpadu o kodzie 16 01 04* w postaci uszkodzonego pojazdu przez przedsiębiorcę prowadzącego stację demontażu pojazdów.

Zdaniem Naczelnego Sądu Administracyjnego, ustalony stan faktyczny nie pozostawiał wątpliwości, że uszkodzony pojazd przemieszczony z USA do Polski bez dokumentu uprawniającego do jego rejestracji był odpadem tak w dacie przemieszczenia, jak i wówczas, gdy wydawane były dotyczące go postanowienia. Dokument towarzyszący międzynarodowemu przemieszczeniu omawianego pojazdu, tj. Salvage Certificate of Title, wydany przez właściwy organ posiadał treść „nieakceptowalne do celów rejestracji", co prawidłowo ocenił GIOŚ: tj. że jest to jednoznaczna informacja i wskazówka właściwego organu w USA, iż wydając ten dokument przesądził on o braku możliwości ponownego zarejestrowania tego pojazdu na terenie USA, co w konsekwencji uniemożliwiało użytkowanie go w sposób zgodny z jego pierwotnym przeznaczeniem na terenie tego państwa. Dokument ten uniemożliwia także zgodne z prawem zarejestrowanie wskazanego pojazdu na terytorium RP. Sąd podkreślił, że w sprawie ustalone zostało, iż miało miejsce nielegalne przemieszczenie odpadu, ustalono kto był jego odbiorcą oraz to, że za nielegalne przemieszczenie odpowiada ten odbiorca. Tym samym według NSA GIOŚ miał podstawy do wydania postanowienia nakładającego na Stronę obowiązek zastosowania procedur określonych w art. 24 ust. 3 rozporządzenia Nr 1013/2006 Parlamentu Europejskiego i Rady w sprawie przemieszczania odpadów, poprzez zagospodarowanie odpadu o kodzie 16 01 04* przez przedsiębiorcę prowadzącego stację demontażu pojazdów, posiadającego decyzję właściwego organu w zakresie gospodarki odpadami (wymaganą w związku z prowadzeniem stacji demontażu pojazdów).

Wyrok Naczelnego Sądu Administracyjnego z dnia 29 stycznia 2019 r., II OSK 506/17

Źródło: CBOSA

Phoca PDF